DOI: 10.35757/SM.2018.71.3.07

PATRYK KUGIEL
Polski Instytut Spraw Międzynarodowych

Polska pomaga – zmiana i kontynuacja w polskiej współpracy rozwojowej od odzyskania niepodległości do współczesności

Poland helps: Change and continuation in Polish development cooperation from regaining independence to the present time

The article looks back at the long history of Poland's role in international development cooperation from the moment it regained independence to the present time. Unlike most other publications which focus on contemporary Polish development assistance, it sheds more light on Poland's support for developing countries during the Cold War and its role as a beneficiary of foreign aid during the post-1989 political and economic transformation. By taking the long-term perspective, the article shows Poland as a re-emerging rather than a new contributor to development assistance.

Keywords: development assistance, development cooperation, Poland, foreign policy

Słowa kluczowe: pomoc rozwojowa, współpraca rozwojowa, Polska, polityka zagraniczna

W dyskusji o międzynarodowej współpracy na rzecz rozwoju i literaturze przedmiotu o Polsce wspomina się najczęściej w odniesieniu do jej aktywności po wstąpieniu do Unii Europejskiej w roku 2004. Uwaga badaczy skupia się głównie na opisie ewolucji polskiego systemu pomocowego i ocenie stopnia dostosowania go do międzynarodowych celów, standardów i zobowiązań (*benchmarking*). Przy takim podejściu pomija się długą historię polskiej pomocy dla państw rozwijających się i pozostawia lukę w wiedzy na temat tej sfery międzynarodowego zaangażowania kraju. Dostępne opracowania tej problematyki zdawkowo i schematycznie traktują okres PRL. Niniejszy artykuł ma na celu częściowo wypełnić tę lukę i pokazać pełniejszy obraz Polski jako uczestnika międzynarodowej współpracy rozwojowej na przestrzeni ostatnich stu lat, sięgając do momentu odzyskania niepodległości w 1918 r.

Tylko taka perspektywa pozwoli lepiej poznać elementy zmiany i kontynuacji w polskiej działalności pomocowej. Umożliwi też sformułowanie odpowiedzi na pytanie, jakim donatorem Polska jest dziś.

Definicje i etapy

Pierwszym problemem w zrozumieniu ewolucji współpracy rozwojowej jest wielość terminów i definicji stosowanych na przestrzeni dekad w różnych kontekstach. Współcześnie w krajach wysoko rozwiniętych używane jest określenie *współpraca na rzecz rozwoju* (*international development cooperation*), które zakłada równorzędność partnerów (biorców i dawców pomocy) oraz współpracę stron we wspólnym celu, jakim jest przezwyciężenie ubóstwa. Obejmuje też szerszą sieć powiązań i współpracy między stronami niż tylko przekazywanie środków pomocowych, np. różne polityki sektorowe. Jest to też sformułowanie bardziej poprawne politycznie niż *pomoc rozwojowa*, która sugeruje sytuację asymetryczną i jednostronny przepływ wsparcia od krajów bogatszych do biedniejszych. Najczęściej stosowaną definicję Oficjalnej Pomocy Rozwojowej (*Official Development Assistance*, ODA) wprowadziła w 1972 r. Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD). ODA obejmuje przepływy finansowe (granty, pożyczki preferencyjne, ale też redukcję zadłużenia) dokonywane przez państwa i organizacje na rzecz widniejących na liście biorców pomocy OECD krajów rozwijających się. Do ODA zaliczane są różne formy wsparcia, jak pomoc humanitarna, żywnościowa, finansowa, techniczna itp.; nie znajdzie się tam za to wydatków na cele militarne i pomocy świadczonej przez podmioty prywatne. W literaturze przedmiotu pojęcie to zastąpiło powszechnie stosowany wcześniej termin *pomocy zagranicznej* (który jako zjawisko znacznie szersze może też obejmować np. pomoc militarną) czy *pomocy gospodarczej* (do której zaliczają się także elementy niekwalifikowane jako ODA, np. promocja eksportu).

W przypadku Polski terminy *pomoc rozwojowa* i *współpraca na rzecz rozwoju* (czy krócej: *współpraca rozwojowa*) są relatywnie nowe i upowszechniły się dopiero po przystąpieniu do UE w 2004 r., wraz z tworzeniem nowego systemu wsparcia krajów rozwijających się. Wcześniej popularne było używanie ogólnego określenia *pomoc zagraniczna*, a w epoce PRL mówiło się też o bratniej pomocy dla krajów socjalistycznych. Przy świadomości różnic między przytoczonymi terminami na potrzeby tekstu używane będzie pojęcie *pomoc rozwojowa*, rozumiane jako wsparcie rozwoju gospodarczego państw trzecich. Na ile to możliwe, będzie ono zbliżone do definicji ODA,

z zastrzeżeniem że nie zawsze działania Polski (np. w okresie PRL) można ocenić jako jednoznacznie wypełniające dzisiejsze wąskie rozumienie tego terminu. Przedmiotem niniejszej analizy będzie pomoc świadczona przez oficjalne instytucje państwowe (a nie np. organizacje pozarządowe czy religijne) i kwalifikowalna jako ODA.

W opisie rozwoju polityki sektorowej państwa w tak długim i burzliwym okresie niezbędne jest wyodrębnienie etapów wyróżniających się spośród innych pewnymi cechami charakterystycznymi. Z uwagi na szersze uwarunkowania historyczne i wyraźną specyfikę działalności pomocowej Polski autor proponuje przyjąć cztery główne okresy analizy: międzywojnie (1918−1939), okres PRL (1945−1989), okres wczesnej transformacji III RP (1989−2004) i czas po 2004 r., kiedy ukształtował się system pomocowy istniejący do dziś. Naturalnie analiza obejmująca ostatnie sto lat musi zgodnie z interpretacją prawną przyjąć założenie o ciągłości państwa polskiego[1].

Pomoc II RP

Niepodległa Polska – zajęta najpierw obroną swojego terytorium, a potem odbudową i scaleniem ziem będących pod okupacją trzech zaborców – miała ograniczone możliwości wspierania innych państw. Współpraca na rzecz rozwoju nie była też oczywiście powszechnie przyjętą praktyką ówczesnych stosunków międzynarodowych; jako taka miała się narodzić dopiero po drugiej wojnie światowej. Większość świata stanowiły wówczas kolonie europejskich mocarstw i jeśli dochodziło już do jakichś transferów, to między metropolią a jej terytoriami zamorskimi, i to raczej z peryferii do centrum niż odwrotnie. Liczba niezależnych państw w Afryce czy Azji, które mogłyby stać się odbiorcami takiej pomocy, była ograniczona. Pomysły kolonizacyjne pojawiły się także w Polsce[2], ale nigdy nie zostały zrealizowane. Podstawowym problemem II RP był jednak niski poziom rozwoju gospodarczego i wysoki stopień ubóstwa w wielu częściach kraju, nieodbiegający często dalece od dzisiejszych państw najsłabiej rozwiniętych (LDC). Choć zmuszało to Polskę do występowania o pomoc do państw bogatszych, to nie można wykluczyć, że już w tym okresie sama udzielała wsparcia innym krajom – w formie humanitarnej lub rzeczowej. Wymaga to jednak dalszych pogłębionych badań.

1 Zob. R. Kwiecień, *Tożsamość i ciągłość prawnomiędzynarodowa państwa polskiego*, „Państwo i Prawo" 1998, nr 8, s. 13−25.

2 T. Hunczak, *Polish colonial ambitions in the inter-war period*, „Slavic Review" 1967, vol. 26, No. 4, s. 648−656.

Pomoc w czasach PRL

Koniec drugiej wojny światowej oraz następująca po niej odbudowa i rekonstrukcja Europy Zachodniej (plan Marshalla), postępująca dekolonizacja, a także zimna wojna dały początek systematycznemu udzielaniu pomocy rozwojowej przez kraje bogate[3]. W warunkach rozkręcającej się rywalizacji kapitalizmu z komunizmem oferta wsparcia z Zachodu skłoniła do stosownej odpowiedzi także dużo biedniejsze kraje socjalistyczne. Początkowo państwa bloku wschodniego i ZSRR skoncentrowane były na własnej odbudowie i regionalnej współpracy w ramach powołanej w 1949 r. Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG), nie udzielając pomocy gospodarczej krajom słabo rozwiniętym w Azji czy Afryce. Taka sytuacja trwała do śmierci Józefa Stalina (1953 r.), który ignorował te regiony świata[4]. Zmiana władzy na Kremlu i postępująca walka ideologiczna w dekolonizowanych krajach sprawiły jednak, że ZSRR podjął się działań pomocowych poza obszarem swoich bezpośrednich wpływów. Za początek pomocy państw socjalistycznych przyjmuje się rok 1954, kiedy to ZSRR udzielił pierwszej pożyczki na budowę huty stali w Indiach[5].

Odbiorcami pomocy państw socjalistycznych byli początkowo członkowie RWPG w Europie, a następnie kraje spoza kontynentu, które dołączyły do organizacji: Mongolia (1962 r.), Kuba (1972 r.) i Wietnam (1978 r.). Generalnie wsparcie to kierowane było do innych „państw o orientacji socjalistycznej" lub przynajmniej starających się zachować neutralność w zimnej wojnie. Koncentrowało się na krajach rozwijających się w Azji i Afryce, a w dużo mniejszym stopniu dotyczyło Ameryki Łacińskiej. Na przykład w latach 1954−1973 z pomocy państw socjalistycznych skorzystało czternaście krajów azjatyckich (najbardziej Iran, Irak i Indie) i aż trzydzieści afrykańskich (głównie z północnej części kontynentu, jak Algieria czy Egipt)[6].

Obok kwestii ideologiczno-politycznych kraje socjalistyczne, udzielając pomocy, brały pod uwagę względy ekonomiczne. Przyznając kredyty

3 Na temat początków, ewolucji i oceny systemu międzynarodowej współpracy rozwojowej zob.: P. Bagiński, K. Czaplicka, J. Szczyciński, *Międzynarodowa współpraca na rzecz rozwoju. Ewolucja, stan obecny, perspektywy*, Warszawa 2009; D. Kopiński, *Pomoc rozwojowa. Teoria i polityka*, Warszawa 2011; Ł. Fyderek, K. Jarecka-Stępień, R. Kurpiewska-Korbut, J. Stępień, *Wprowadzenie do problematyki pomocy rozwojowej*, Kraków 2010. Bardziej krytyczne spojrzenie: A. Leszczyński, *Eksperymenty na biednych. Polityczny, moralny i ekonomiczny spór o to, jak pomagać skutecznie*, Warszawa 2016.

4 M.I. Goldman, *Soviet foreign aid*, New York 1967, s. 60.

5 Tamże, s. XII. Zob. także: W.B. Skrzydlewski, *Finansowe problemy międzynarodowej pomocy gospodarczej dla krajów słabo rozwiniętych*, Toruń 1964, s. 51.

6 M.J. Rybarska, *Pomoc gospodarcza krajów socjalistycznych dla krajów rozwijających się*, „Zeszyty Naukowe – Akademia Ekonomiczna w Krakowie" 1981, nr 147, s. 180−182.

państwom Azji czy Afryki, członkowie RWPG uzyskiwali nowe rynki zbytu na swoje towary i usługi, które nie były konkurencyjne na rynkowych zasadach. Jednocześnie poprzez umowy barterowe zapewniały sobie dostawy surowców mineralnych bez konieczności uszczuplania rezerw walutowych[7].

Pomoc bloku socjalistycznego od początku przyjmowała głównie formę preferencyjnych kredytów na finansowanie towarów lub inwestycji. Często oferowano kompletne instalacje przemysłowe, jak elektrownie, cegielnie, huty stali itp. Jej uzupełnieniem była pomoc techniczna, czyli szkolenie pracowników nowych fabryk i instytucji. Ta ostatnia miała też odegrać ważną rolę w ekspansji handlowej, której celem – zdaniem zachodnich obserwatorów – było „przygotować i ułatwić penetrację ideologiczną i polityczną komunizmu na obszarach zacofanych"[8]. Dużą rolę odgrywało też w końcu kształcenie studentów z krajów rozwijających się na uczelniach w państwach socjalistycznych (pomoc stypendialna).

Wsparcie krajów RWPG przyjmowało zatem głównie formę „pomocy wiązanej". Choć powszechnie krytykuje się je z uwagi na ideologiczną i strategiczną motywację, to warto pamiętać, że negatywne oceny formułowane były także wobec tego rodzaju działań Zachodu, postrzeganych jako narzędzie realizacji imperialistycznych celów politycznych, militarnych czy ekonomicznych[9]. Tak jak ZSRR kierował swoją pomoc do państw walczących z dominacją USA, tak Zachód wspierał kraje, w których miał swoje bazy wojskowe lub gdzie istniało ryzyko komunistycznej rewolucji. Dodatkowo ówcześni autorzy wskazywali na pozytywne skutki pomocy RWPG dla jej odbiorców. Niektóre elementy tego modelu wsparcia (długofalowy charakter świadczeń, korzystne warunki spłaty kredytów, wsparcie produkcyjnych dziedzin gospodarki w zgodzie ze strategiami rozwoju krajów rozwijających się, kompleksowe usługi) miały przynosić obopólne korzyści i sprawiać, by była to oferta atrakcyjna[10]. Cierpiące na brak kapitału i technologii kraje rozwijające się otrzymywały bowiem kompleksowe obiekty (razem z przeszkolonym

7 B. Apremont, *Penetracja krajów bloku radzieckiego na Środkowym Wschodzie i w Południowo-Wschodniej Azji*, „Politique Etrangere" (Paryż) 1956 r., [przedruk w:] *Zagadnienie pomocy dla krajów gospodarczo słabych: (wybór materiałów)*, „Zeszyty Dokumentacyjny" (PISM) 1956, nr 14 (108), s. 18.

8 Tamże, s. 19.

9 Zob.: J. Hart, *Aid and liberation. A socialist study of aid policies*, London 1973; T. Hayter, *Aid as imperialism*, Harmondsworth 1971.

10 Oprocentowanie kredytów preferencyjnych wynosiło 2,5−3%, rozpoczęcie spłat następowało po upływie 1−3 lat od zakończenia dostaw lub uruchomienia obiektów i trwało 12−15 lat. Spłaty mogły być dokonane w formie towarów stanowiących tradycyjną ofertę eksportową lub towarów wyprodukowanych w obiektach, które wybudowano za dostarczony kredyt. Zob. M.J. Rybarska, *Pomoc...*, s. 173−174.

personelem), za które mogły płacić nadwyżkami własnych produktów rolnych czy surowców. Co więcej, pomoc ta nie była obwarowana warunkami politycznymi czy militarnymi, a nierzadko trafiała też do miejsc, które nie były obiektem zainteresowania krajów kapitalistycznych i nie mogły liczyć na ich wsparcie. Często więc, zwłaszcza w początkowym okresie zimnej wojny, pomoc socjalistyczna oceniana była przez kraje rozwijające się korzystniej niż wsparcie Zachodu.

Precyzyjne wyliczenie wartości pomocy rozwojowej bloku socjalistycznego i porównanie jej z działaniami Zachodu nie jest łatwe, a to z uwagi na inne formy, metodologię obliczeń czy problem wymienialności walut. Dostępne szacunki pokazują, że choć była ona znacząca, to jednak z reguły miała dużo mniejszą wartość niż pomoc państw kapitalistycznych. Według wyliczeń Władysława Skrzydlewskiego w latach 1951−1960 dwustronna pomoc gospodarcza zachodnich krajów rozwiniętych wyniosła ok. 35 mld dol., a wsparcie przyznane przez kraje socjalistyczne – 7,4 mld, co stanowiło 16,5% całej pomocy gospodarczej na świecie (44,7 mld dol.)[11]. W latach siedemdziesiątych wsparcie ze strony RWPG relatywnie straciło na znaczeniu, także w związku z pojawieniem się nowego ważnego źródła finansowania z krajów arabskich, które w wyniku kryzysu naftowego zyskały nadwyżki petrodolarów. W latach 1970−1983 z państw RWPG pochodziło średnio 2−3 mld dol. pomocy rocznie, co stanowiło 5,6−11,5% międzynarodowych źródeł pomocy gospodarczej (wobec 62,7−80,4% udziału państw DAC OECD)[12], a w stosunku do ich PKB – jedynie 0,14−0,21% (mniej więcej połowę tego co w przypadku krajów DAC OECD)[13].

W tych warunkach własną działalność pomocową miała podjąć PRL, będąca ważnym krajem bloku komunistycznego. Na aktywność tę wpływały członkostwo w RWPG i w mniejszym stopniu w powołanym w 1955 r. Układzie Warszawskim oraz wynikające z tego ograniczenia ideologiczne i ekonomiczne. Pomoc PRL, tak jak działania całego bloku wschodniego, realizowana była głównie w trzech formach: kredytów rządowych, pomocy technicznej i stypendialnej. Jednym z pierwszych państw, które otrzymało znaczący kredyt rządowy, były Indie (30 mln dol. w 1960 r.). W latach sześćdziesiątych polskie pożyczki trafiły też m.in. do Syrii (16,7 mln dol. w 1963 r.), Sri Lanki (6 mln dol. na budowaną wspólnie z Czechosłowacją cukrownię

11 W.B. Skrzydlewski, *Finansowe problemy...*, s. 109−111.

12 M. Gulcz, *Kraje rozwijające się a zewnętrzne środki finansowania rozwoju*, Warszawa 1988, s. 60, tabela 13.

13 Tamże, s. 62, tabela 14.

i fabrykę urządzeń rolniczych), Iranu (9 mln dol. na rafinerię cukru) i ponownie do Indii (32,5 mln dol. w 1962 r.)[14]. W kolejnych latach Polacy budowali elektrownie, rafinerie i fabryki m.in. w Iraku, Algierii, Libii i Indiach.

Uzupełnieniem tych inwestycji była pomoc naukowo-techniczna. Przybierała ona formę wykonywania przez polskich specjalistów prac projektowo-badawczych, doradztwa naukowo-technicznego, przekazywania dokumentacji technicznej, pomocy specjalistów w zapewnieniu funkcjonowania wybudowanych obiektów, szkolenia miejscowego personelu czy kształcenia kadr w ośrodkach naukowo-dydaktycznych w Polsce[15]. Na przykład w roku 1970 tylko w Afryce pracowało 360 polskich specjalistów, w tym ponad połowa w Nigerii, Maroku i Algierii.

Najwcześniej uruchomioną przez PRL formą wsparcia była pomoc stypendialna. Zdaniem Michała Chilczuka „Polska stosunkowo szybko odpowiedziała na apel ONZ o udzielenie pomocy edukacyjnej krajom rozwijającym się i rozpoczęła kształcenie kadr dla państw tzw. Trzeciego Świata na warunkach pełnego stypendium rządu polskiego"[16]. Według danych UNESCO w 1950 r. na polskich uczelniach studiowało już 183 cudzoziemców. Pierwszymi zagranicznymi studentami, którzy przybyli do Polski na początku lat pięćdziesiątych, było dziesięcioro Chińczyków, a także grupy z Wietnamu, Bułgarii, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii i NRD, a nieco później – z Albanii i Jugosławii. Aby ułatwić im adaptację w Polsce, w 1952 r. uruchomiono na Uniwersytecie Łódzkim specjalny kurs, przekształcony w 1958 r. w Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców. Liczba zagranicznych studentów z roku na rok rosła, a ich pochodzenie odzwierciedlało stan relacji politycznych PRL z poszczególnymi krajami rozwijającymi się. W 1960 r. nad Wisłą studiowało już 740 obcokrajowców, z czego 21% pochodziło z Grecji, a 22% z Korei Północnej. W latach 1961−1970 liczba studentów zza granicy wzrosła do 2576, a liczba krajów, z których przyjechali – do 38. W dekadzie 1971−1980 liczby te wynosiły odpowiednio 2913 i ponownie 38. W końcu w roku 1990 liczebność zagranicznych studentów wzrosła w stosunku do poprzedniej dekady o 46%, tj. do 4259 osób z 37 państw. Łącznie przez cały okres PRL największą grupę stanowili wśród nich Wietnamczycy, ale w różnych okresach edukację otrzymały tu także znaczne grupy Irakijczyków, Indonezyjczyków, Etiopczyków, Syryjczyków, Nigeryjczyków czy Hindusów.

14 M. Goldman, *Soviet foreign aid*..., s. 106, 160.
15 M.J. Rybarska, *Pomoc*..., s. 182.
16 M. Chilczuk, *50 lat kształcenia studentów zagranicznych w Polsce*, „Kontakt" 2001, nr 1−2.

W sumie do 1990 r. przez polskie uczelnie przeszło kilkadziesiąt tysięcy zagranicznych studentów z 89 państw, a ponad 9200 z nich uzyskało dyplom[17].

Z powodów, o których już wspominano, trudno jest dokładnie określić skalę pomocy zagranicznej PRL, zarówno w liczbach bezwzględnych, jak i w stosunku do krajowego PKB. Pewną wskazówką są zawierane przez rząd umowy o kredytach wiązanych. Przekłada się to na duże różnice i wahnięcia wielkości pomocy w poszczególnych latach w zależności od tego, czy zostały one podpisane. Według obliczeń polskich autorów z tego okresu, w latach 1966−1970 pomoc PRL wynosiła średnio 28 mln dol., w 1971 r. wzrosła do 65 mln, a w 1972 – do 100 mln, by rok później spaść niemal do zera[18].

Należy podkreślić, że będąca jednym z największych państw RWPG Polska nie należała wcale do liderów pomocy zagranicznej. Tradycyjnie największym dawcą z tego bloku był ZSRR, odpowiedzialny za ok 60−70% całego wsparcia z krajów socjalistycznych, ale więcej od Polski wydawały też Czechosłowacja (przez cały okres) i Rumunia (w latach siedemdziesiątych)[19]. Można przyjąć, że w okresie PRL udział pomocy w PKB nigdy nie przekroczył 0,17%, a Polska była pod tym względem jednym z mniej hojnych członków RWPG[20]. Niewielka skala polskiej pomocy dla zagranicy wynikała w dużej mierze ze strukturalnych ograniczeń gospodarek bloku wschodniego – niedoborów dewiz i braku wolnych mocy produkcyjnych[21].

Bardziej wiarygodne, choć także szacunkowe dane DAC OECD dotyczące polskiej pomocy dostępne są od roku 1975. Wynika z nich, że największa aktywność Polski na tym polu przypadała na lata siedemdziesiąte, kiedy ODA sięgała 30−40 mln dol. rocznie. Warto dodać, że w cenach stałych (według kursu dolara z 2016 r.) wartość tej pomocy była jeszcze wyższa i przekraczała 100 mln dol. rocznie. W trudnych gospodarczo latach osiemdziesiątych wsparcie zagraniczne Polski szybko spadało, by zupełnie zniknąć w 1992 r. (wykres 1). Kryzys gospodarczy i niedobory produktów na rynku wewnętrznym zmusiły władze do całkowitego wstrzymania projektów pomocowych dla zagranicy.

Należy w tym miejscu dodać, że od lat siedemdziesiątych XX w., kiedy Polska udzielała krajom rozwijającym się największego wsparcia, sama też

17 Tamże.
18 M.J. Rybarska, *Pomoc...*, s. 179.
19 Tamże.
20 Mieczysław Gulcz pisze, że udział pomocy w PKB poszczególnych europejskich członków RWPG wahał się w przedziale 0,06−0,17%. W przypadku Polski bliższa prawdy byłaby niższa z tych wartości. M. Gulcz, *Kraje...*, s. 63.
21 Tamże, s. 59−62.

zaczęła otrzymywać pomoc z Zachodu w formie pożyczek. Tylko w latach 1971−1975 zadłużenie Polski z tego tytułu wzrosło ze 100 mln do 6 mld dol.[22] W kolejnej dekadzie beneficjentami bezzwrotnej pomocy z zagranicy były opozycja demokratyczna i Solidarność. Zapowiadało to kolejny etap i nową rolę Polski we współpracy rozwojowej.

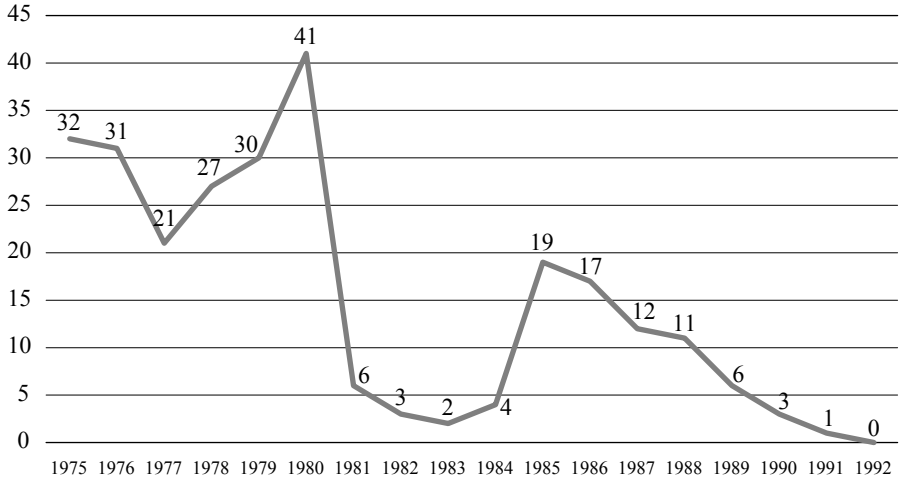

Wykres 1. Pomoc rozwojowa Polski w latach 1975−1992 (mln dol., kwoty bieżące netto)

Źródło: statystyki OECD: „OECD.Stat" [online, dostęp: 9.04.2018], dostępne w internecie: <https://stats.oecd.org/Index.aspx?ThemeTreeId=3&_ga=2.23426493.687990129.1546440435−204916078.1381738595>

Polska w okresie wczesnej transformacji 1989−2004

Upadek komunizmu i postępująca od 1989 r. transformacja systemowa to okres, kiedy pogrążona w kryzysie gospodarczym Polska sama potrzebowała wsparcia zagranicznego, w związku z czym z dawcy pomocy rozwojowej stała się nagle jej biorcą. W kwietniu 1989 r. najbogatsze kraje świata podjęły na szczycie G7 decyzję o wsparciu przemian w Polsce i innych krajach Europy Środkowej, potwierdzoną następnie podczas spotkania w Paryżu w lipcu 1989 r.[23] Wkrótce grupa wsparcia powiększyła się do 24 państw i organizacji (przez co nazwano ją Grupą Dwudziestu Czterech lub G24) z organem

22 E. Drążkiewicz-Grodzicka, *Poland. Attempts at defining aid by solidarity, democracy and development*, [w:] *Development cooperation of the 'new' EU member states. Beyond Europeanization*, ed. O. Horký-Hlucháň, S. Lightfoot, London 2015, s. 45.

23 Zob. K.J. Ners, *Pomoc zagraniczna dla transformacji w Europie Środkowej i Wschodniej. Sześć lat doświadczeń*, „Sprawy Międzynarodowe" 1996, nr 3−4. s. 62−84.

koordynującym w Brukseli. W pierwszej kolejności udzielono Polsce pomocy o charakterze humanitarnym (głównie leki) i żywnościowym o wartości blisko 600 mln dol. W kolejnych latach kluczowa była pomoc makrofinansowa i techniczna, wsparcie przedsiębiorczości i w końcu inwestycji infrastrukturalnych. Już w grudniu 1989 r. specjalny program pomocy dla Polski i Węgier (a następnie pozostałych europejskich państw przechodzących transformację) – PHARE – uruchomiły Wspólnoty Europejskie.

Ważna dla poprawy bilansu płatniczego i opanowania inflacji była w tym okresie pomoc w postaci redukcji zadłużenia zagranicznego zaciągniętego w czasach PRL. W efekcie zawartego w 1991 r. porozumienia z państwami skupionymi w Klubie Paryskim udało się zredukować dług 33 mld dol. o 50%, w dwóch ratach. Podpisana w 1994 r. umowa z Klubem Londyńskim ograniczyła z kolei o połowę 10,7 mld dol. zobowiązań wobec banków komercyjnych[24]. Spłatę pozostałych należności rozłożono na wiele lat, a ostatecznie uregulowane zostały w 2012 r.

W pierwszych latach transformacji granty i pożyczki trafiały do Polski głównie z Unii Europejskiej, USA, Niemiec, a także z takich instytucji finansowych, jak Bank Światowy i Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Do końca 1994 r. zobowiązania pomocowe państw z G24 i instytucji międzynarodowych wobec Polski wynosiły 25,5 mld dol., ale faktycznie wykorzystano z nich tylko nieznacznie ponad 10 mld. Na Polskę przypadało najwięcej, bo ponad 25% całej pomocy G24 dla krajów Europy Środkowej, ale w przeliczeniu na jednego mieszkańca największym jej beneficjentem były Węgry. Zdecydowana większość, bo 80% pomocy dla Polski miała charakter zwrotny: pożyczki, kredyty eksportowe, rządowe gwarancje inwestycyjne[25]. Od 1989 do końca pierwszego kwartału 1996 r. przyznano Polsce łącznie 8,94 mld dol. kredytów, jednak znaczna część z nich nie została wykorzystana[26].

Ze strony Unii Europejskiej najważniejszym programem wsparcia był PHARE; zaczął działać w połowie 1990 r., a do końca lat dziewięćdziesiątych zrealizowane zostały dwie edycje. W praktyce wsparcie z PHARE I uzyskały głównie działania podejmowane w sferze edukacji, nauki i szkoleń administracji publicznej, natomiast w ramach PHARE II 70% środków przeznaczono na inwestycje[27]. Pod koniec ubiegłego stulecia program ten służył

24 Tamże, s. 79.
25 Tamże, s. 65.
26 Tamże, s. 82.
27 M.C. Błaszczyk, *Programy pomocowe Unii Europejskiej dla Polski w latach dziewięćdziesiątych*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej" 2000, s. 66

głównie wsparciu procesu przygotowania Polski do akcesji do UE. W sumie „w latach 1990−1999 Polska otrzymała z PHARE pomoc w wysokości ponad 2 mld euro, co stanowiło średnio od 0,4% do 0,9% dochodów budżetu państwa”[28].W kolejnych latach znaczenie programu malało na rzecz pomocy przedakcesyjnej (np. programów SAPARD i ISPA), a od 2004 r. Polska mogła brać udział w podziale środków z funduszy strukturalnych. Choć formalnie PHARE nie był nazywany pomocą rozwojową, to w istocie „wykazuje znaczne podobieństwo do innych wspólnotowych programów pomocowych, a zwłaszcza funkcjonujących na podstawie konwencji z Jaunde i Lome programów dla krajów Afryki, Karaibów i Pacyfiku”. Co więcej, zdaniem Marii Celiny Błaszczyk do precedensu umowy z AKP odwoływano się właśnie po to, „aby wspomóc emancypację polityczną i rozwój gospodarczy nowych demokracji europejskich”[29].

Specjalny status takich krajów jak Polska rodził jednak problem, jak kwalifikować udzielaną im pomoc. DAC OECD rozstrzygnął tę wątpliwość w 1993 r., tworząc specjalną kategorię oficjalnej pomocy (*Official Aid*, OA) udzielanej krajom umieszczonym na „liście 2. biorców pomocy”, tj. państw w okresie transformacji. W istocie jednak była to forma oficjalnej pomocy rozwojowej. Według danych OECD Polska otrzymała w latach 1990−2004 dwustronną i wielostronną ODA o łącznej wartości prawie 22 mld dol. (w cenach bieżących), a najwięcej – w 1991 i 1995 r., kiedy umarzano część polskich długów (zob. wykres 2). W cenach stałych (według kursu dolara z 2016 r.) kwota ta jest jeszcze większa i wynosi 28,5 mld[30], co czyni Polskę jednym z ważniejszych odbiorców ODA w latach dziewięćdziesiątych XX w. W 1995 r. na Polskę przypadała prawie połowa pomocy dla europejskich krajów przechodzących transformację (3,8 z 8,4 mld dol.) i blisko 6% wsparcia dla krajów rozwijających się (67,1 mld dol.). W 1996 r. była ona trzecim odbiorcą pomocy krajów stowarzyszonych w DAC OECD (po Chinach i Indonezji), a w 1997 r. spadła na miejsce dziesiąte[31]. W 1996 r. Polska była głównym

28 Tamże, s. 51.

29 Tamże.

30 Zob. statystyki OECD: *Aid (ODA) disbursements to countries and regions [DAC2a]*, „OECD.Stat” [online dostęp: 31.08.2019], dostępne w internecie: <https://stats.oecd.org/Index.aspx?DataSetCode=Table2A>.

31 *Development co-operation report 1997*, Paris 1998, s. 79, dostępny także w internecie [dostęp: 31.08.2018]: <https://www.oecd-ilibrary.org/docserver/dcr-1997-en.pdf?expires=1544885797&id=id&accname=guest&checksum=535F3F093EE797E6F9A5187D4E687E59>; *Development Cooperation Report 1998*, Paris 1999, s. 98, dostępny także w internecie [dostęp: 31.08.2018]: <https://www.oecd-ilibrary.org/docserver/dcr-1998-en.pdf?expires=1544885949&id=id&accname=guest&checksum=16AB8C423E19BFF2163643036A835B92>.

odbiorcą pomocy z Niemiec, Austrii, Kanady i Unii Europejskiej. Warto dodać, że pomoc niekwalifikowana jako ODA (oficjalne przepływy finansowe na wsparcie rozwoju – *official development flows*, ODF), np. kredyty eksportowe czy subsydia na wsparcie prywatnych inwestycji, szacowana jest na dodatkowe 42,6 mld dol. w cenach stałych według kursu dolara z 2016 r.[32]

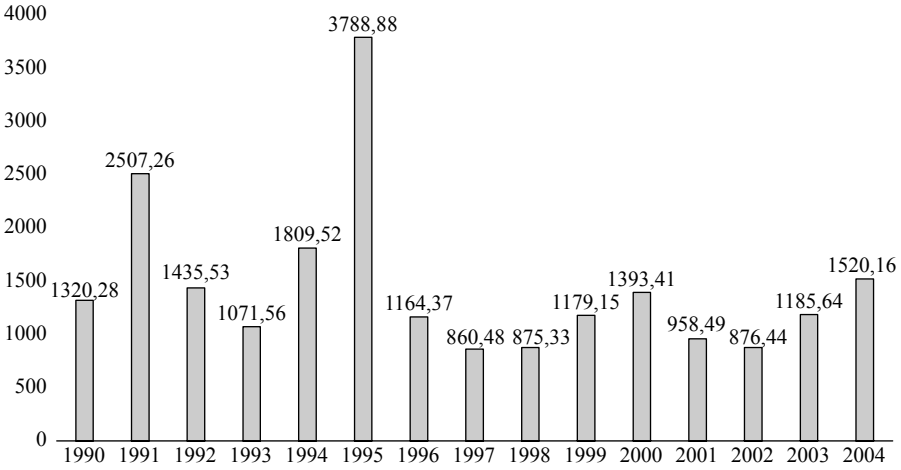

Wykres 2. Całkowita oficjalna pomoc rozwojowa dla Polski w latach 1990−2004 (ceny bieżące w mln dol.)

Źródło: *Aid (ODA) disbursements to countries and regions [DAC2a]*, „OECD.Stat" [online, dostęp: 31.08.2018], dostępne w internecie: <https://stats.oecd.org/Index.aspx?DataSetCode=Table2A>

W Polsce lat dziewięćdziesiątych, pochłoniętej sprawami wewnętrznymi i sytuacją w Europie, kwestiom pomocy dla zagranicy (czy szerzej: relacjom z krajami rozwijającymi się) poświęcano niewiele uwagi i miejsca w publicznej dyskusji. Dobrze widać to w wydawanych w tej dekadzie „Rocznikach Polskiej Polityki Zagranicznej" – cyklicznej publikacji mającej być kompleksowym przeglądem polityki zagranicznej III RP. Dużo częściej pojawia się tam temat pomocy zagranicznej dla Polski niż polskiego wsparcia dla zagranicy. Aż do 2003 r. stosunkowi Warszawy wobec debaty na temat międzynarodowej współpracy rozwojowej nie poświęcono w kraju żadnego artykułu, a te dotyczące relacji z krajami pozaeuropejskimi pojawiały się sporadycznie

32 Zob. statystyki OECD: *Total official development flows by country and region (ODF)*, „OECD.Stat" [online, dostęp: 31.08.2018], dostępne w internecie: <https://stats.oecd.org/Index.aspx?DataSetCode=REF_TOTAL_ODF>.

i przypadkowo. Było to naturalnym rezultatem przeorientowania polityki zagranicznej III RP ze Wschodu na Zachód i mniejszym zainteresowaniem regionami spoza Starego Kontynentu. Jak na początku lat dziewięćdziesiątych zauważyła Barbara Wizimirska, po 1989 r. „prawie wszystkie oddalone od nas kraje, poza Stanami Zjednoczonymi, a także takimi gigantami, jak Chiny, Japonia czy RPA (Izrael stanowił w tej grupie szczególny *casus*), znalazły się na dalekim marginesie zainteresowań polityków i opinii publicznej. W tym stanie rzeczy nie uległy bynajmniej likwidacji nieźle rozbudowane stosunki, jakie nawiązała Polska z wieloma państwami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej w minionych dziesięcioleciach", niemniej jednak wspólnym mianownikiem tych relacji była ich „drugoplanowość"[33].

W miarę zbliżania się do zachodnich struktur Polska zaczęła stopniowo odbudowywać te relacje i przygotowywać się do ponownego wejścia w rolę dawcy pomocy w nowej formule. Ważnym etapem było przystąpienie w 1996 r. do OECD, co oznaczało uznanie Polski za kraj rozwinięty, a zatem niewymagający już tak dużego wsparcia, za to przynajmniej teoretycznie zdolny takiej pomocy udzielać. W roku 2000 Polska podpisała razem z blisko 190 państwami *Deklarację milenijną*, która określała Milenijne Cele Rozwoju i wyznaczała kierunki aktywności w tym obszarze na kolejne piętnaście lat. Jeszcze poważniejszym impulsem do rozwoju systemu pomocy rozwojowej były negocjacje akcesyjne i przygotowania do przystąpienia do UE – największego jej dawcy na świecie, który prowadził już na tym polu ściśle określoną politykę[34]. Choć, wstępując do Unii, Polska przyjmowała na siebie jej zobowiązania i cele w tej sferze (część *acquis communautaire*), to kwestie pomocowe nie odgrywały zbyt ważnego elementu negocjacji. Trudności w przyswojeniu prawa wspólnotowego w tym zakresie[35] były jednym z powodów, „dla których Komisja Europejska w raporcie dotyczącym konsekwencji rozszerzenia dla polityki rozwojowej jako niskie oceniła zaangażowanie rządu polskiego w tę ważną dla UE dziedzinę współpracy międzynarodowej"[36].

33 B. Wizimirska, *Polityka Polski wobec państw Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej" 1992 [wyd. 1994], s. 201.

34 Więcej zob.: P. Bagiński, *Europejska polityka rozwojowa. Organizacja pomocy Unii Europejskiej dla krajów rozwijających się*, Warszawa 2009; tenże, *Polityka współpracy rozwojowej Unii Europejskiej w kontekście polskiej prezydencji w Radzie UE w 2011 r. Przewodnik dla posłów i senatorów*, Warszawa 2011; *Unia Europejska i Polska wobec międzynarodowej współpracy na rzecz rozwoju*, red. A. Skolimowska, B. Jankowski, Warszawa 2016.

35 Dla przykładu Polska jako przedostatni kraj, który dołączył do UE w 2004 r., przyjęła krajową strategię współpracy rozwojowej.

36 P. Bagiński, *Strategia polskiej współpracy na rzecz rozwoju*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej" 2004, s. 128.

Negocjacje akcesyjne skłoniły jednak polityków i urzędników do poważniejszej refleksji nad pytaniem, w jaki sposób Polska powinna udzielać wsparcia. W 1998 r. Warszawa po raz pierwszy zaraportowała DAC OECD udzielenie oficjalnej pomocy rozwojowej w zgodzie z zasadami tej instytucji. Przekazała wówczas 18,72 mln dol. jako ODA i 10 mln na wsparcie transformacji (OA), głównie w formie grantów[37]. W 1999 r. polski program współpracy na rzecz rozwoju został znacznie poszerzony (dotychczas obejmował pomoc stypendialną, redukcję długów, udzielanie kredytów i wsparcie dla organizacji międzynarodowych) dzięki uruchomieniu szerokiej gamy projektów pomocy technicznej dla takich krajów, jak: Wietnam, Albania, Macedonia czy Jugosławia[38]. Projekty te polegały na przekazywaniu doświadczeń polskiej transformacji ustrojowej, głównie w postaci szkoleń i konferencji, m.in. na temat funkcjonowania gospodarki rynkowej, reformy systemu podatkowego, rozwoju samorządu terytorialnego i społeczeństwa obywatelskiego. Ponadto realizowano projekty w zakresie opieki zdrowotnej (Kosowo, Albania, Kazachstan, Wenezuela), edukacji (Kosowo, Albania, Indonezja, Kambodża, Wietnam) oraz redukcji ubóstwa (Jemen). Polska udzielała też pomocy humanitarnej, głównie na Bałkanach. Aż do 2003 r. wartość wsparcia wciąż pozostawała jednak na podobnym, symbolicznym poziomie.

Polska jako donator po 2004 r.

Choć od kilku lat Polska udzielała zagranicy niewielkiego wsparcia, to jako umowną datę nowego etapu świadczenia przez nią pomocy należy przyjąć rok 2004, w którym podjęto się budowy strategicznych i instytucjonalnych podstaw tego rodzaju działań. Jeszcze w 2003 r. Rada Ministrów przyjęła pierwszą *Strategię polskiej współpracy na rzecz rozwoju*, w której wskazywano cele, kierunki i priorytety udzielanego wsparcia. W 2004 r. powstał pierwszy *Ramowy plan działań pomocowych MSZ*, określający m.in. kraje priorytetowe. W tym samym roku po raz pierwszy zorganizowano też otwarty konkurs dla organizacji pozarządowych na projekty pomocowe i zakończono zmiany organizacyjne w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, gdzie od września 2005 r. zaczął działać Departament Współpracy Rozwojowej odpowiedzialny za przygotowanie i realizację zadań związanych z pomocą

37 *Development cooperation report 1999*, „The DAC Journal" (Paryż) 2000, vol. 1, No. 1, s. 105.

38 P. Bagiński, *Udział Polski w międzynarodowej współpracy na rzecz rozwoju*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej" 2003, s. 171.

rozwojową. Ówcześni decydenci świadomi byli cezury, jaką był rok 2004. Na przykład minister spraw zagranicznych Adam Daniel Rotfeld pisał, że „miał [on] istotne znaczenie dla polskiej współpracy na rzecz rozwoju", gdyż przynależność do Wspólnoty związana jest z „rosnącym oczekiwaniem wobec nas jako państwa, które udziela pomocy"[39]. Aby dać wyraz poparciu polityki UE w tym zakresie, Rada Ministrów przyjęła deklarację w sprawie zwiększenia poziomu finansowania zagranicznej pomocy rozwojowej i osiągnięcia celu pośredniego, tj. 0,17% PKB do roku 2010[40]. Od 2004 r. polskie wydatki na Oficjalną Pomoc Rozwojową dynamicznie rosły – z 118 mln dol. w 2004 r. do 205 mln rok później; w 2011 r. przekroczyły już 400 mln dol., a w 2017 – 674 mln (zob. wykres 3). W sumie w latach 2004−2017 wyniosły one ponad 5,6 mld dol.

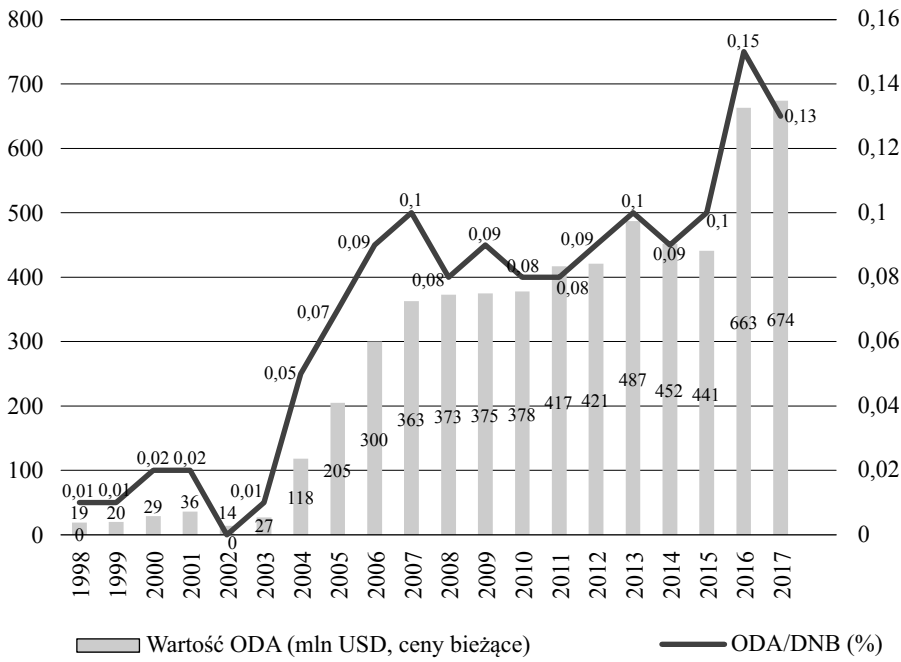

Wykres 3. Polska pomoc rozwojowa (ODA) w latach 1998−2017

Źródło: *Total flows by donor (ODA+OOF+Private) [DAC1]*, „OECD.Stat" [online, dostęp: 31.08.2018], dostępny w internecie: <https://stats.oecd.org/Index.aspx?DataSetCode=TABLE1>

39 *List Ministra Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej Adama Daniela Rotfelda*, [w:] *Polska współpraca na rzecz rozwoju. Raport roczny 2004*, Warszawa 2005, s. 4−5.

40 Tamże.

Choć wielkość polskiej pomocy rozwojowej istotnie wzrosła, to przedstawienie pełnego obrazu sytuacji wymaga pewnych uściśleń. Po pierwsze, ten historyczny skok nakładów na ODA wynikał przede wszystkim z zaliczenia części obowiązkowych składek do budżetu UE, a następnie wpłat na Europejski Fundusz Rozwoju (EDF) na poczet wspólnej pomocy rozwojowej Unii. W rezultacie około trzy czwarte wsparcia ze strony Polski to pomoc wielostronna, świadczona poprzez organizacje międzynarodowe, głównie UE. Po drugie, mimo wzrostu wartości bezwzględnej skala tej pomocy w stosunku do dochodu narodowego brutto jest niska. W 2017 r. było to 0,13% GNI, co daje trzeci wynik od końca w DAC OECD, znacznie poniżej deklarowanego przekazywania na ten cel 0,33% GNI. Po trzecie, znaczną część polskiej pomocy dwustronnej, odpowiadającą także za wzrost wydatków w ostatnich latach, stanowią kredyty preferencyjne w ramach pomocy wiązanej. Taka forma wsparcia uznawana jest za mniej efektywną, a OECD zalecała odejście od niej już w rekomendacjach z 1978 r. Mimo to w 2016 r. kredyty stanowiły aż 44% dwustronnej pomocy Polski, co jest jednym z najwyższych wyników w UE[41]. Według OECD Polska wypada najgorzej ze wszystkich członków organizacji, jeżeli chodzi o pomoc niewiązaną, ponieważ taki charakter ma tylko 2% jej wsparcia[42].

Podobnie jak w innych krajach regionu dla Polski od początku tego okresu charakterystyczne były niskie nakłady na ODA, brak woli politycznej, nacisk na widoczność pomocy oraz braki kadrowe[43]. Niemniej jednak trzeba zaznaczyć, że zwiększenie budżetu rozwojowego wymagało rozbudowania przez Polskę prawno-instytucjonalnych ram systemu pomocowego. W 2011 r. przyjęto *Ustawę o współpracy rozwojowej*, która definiowała tę aktywność państwa, wskazując formy, priorytety i cele świadczenia pomocy. W 2012 r. przyjęto drugą strategię wieloletnią (do roku 2015), a w 2015 – trzeci program wieloletni (na lata 2016−2020). Jednocześnie polska pomoc koncentrowała się z czasem na mniejszej liczbie państw i na większych projektach. Umożliwiono przy tym realizację działań wieloletnich i wzmocniono ewaluację programów.

Największy udział w polskiej pomocy dwustronnej miały: pomoc finansowa (najpierw redukcja starych długów, a następnie udzielanie nowych

41 *Development co-operation report 2018. Joining forces to leave no one behind*, Paris 2018, s. 22.

42 Tamże, s. 24.

43 B. Szent-Iványi, A. Tétényi, *The East-Central European new donors. Mapping capacity building and remaining challenges*, „Journal of International Development" 2013, vol. 25, No. 6, s. 819−831.

kredytów), stypendialna, techniczna i projektowa nadzorowana przez MSZ. Nowością tego okresu było wprowadzenie pomocy projektowej, realizowanej m.in. przez polskie organizacje pozarządowe w krajach rozwijających się. W praktyce w udzielaniu wsparcia uczestniczyło kilka ministerstw (głównie Ministerstwo Finansów, Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego i Ministerstwo Spraw Zagranicznych), co utrudniało koordynację i spójność wszystkich działań zaplanowanych w wieloletnich programach.

Szybko ugruntowało się w tym czasie podejście do pomocy rozwojowej jako części polityki zagranicznej, a nie specyficznej i oddzielnej formy relacji z krajami rozwijającymi się, których potrzeby pełnią w nich kluczową rolę. Już w 2006 r. MSZ pisało w raporcie rocznym, że „Polska współpraca rozwojowa stanowi integralną część polityki zagranicznej i służy realizacji jej podstawowych celów”[44] i tak też przedstawiano pomoc we wszystkich trzech programach wieloletnich. Strategia z 2012 r. wymienia szereg korzyści, jakie ma przynieść ODA, w tym budowę „silnej pozycji Polski jako wyrazistego, wiarygodnego i odpowiedzialnego uczestnika procesów globalnych”[45].

Akcentowanie prymatu interesów Polski widoczne jest szczególnie w wyborze krajów priorytetowych i tematycznej specjalizacji pomocy. Już strategia z 2003 r. wskazywała, że będzie ona świadczona przede wszystkim w krajach rozwijających się, z którymi Polska utrzymuje znaczący poziom stosunków politycznych, gospodarczych i kulturalnych; krajach realizujących procesy transformacji ustrojowej, zwłaszcza z Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej; krajach rozwijających się i w okresie transformacji, w których zamieszkują skupiska ludności pochodzenia polskiego[46]. Choć państwa, które znalazły się na pierwszej liście priorytetowych obiektów ODA, nie zawsze spełniały te wąskie kryteria (zob. tabela 1), to w kolejnych latach ugruntowała się silna pozycja sąsiadów Polski w Europie Środkowej i Wschodniej jako największych odbiorców jej pomocy kosztem najsłabiej rozwiniętych państw afrykańskich czy azjatyckich. Druga strategia pomocy rozwojowej (2012−2016) koncentrowała się już niemal wyłącznie na krajach Partnerstwa Wschodniego, tylko niewielką część środków przeznaczając dla państw z Afryki czy Azji. Obecny program wieloletni redukuje liczbę krajów priorytetowych do dziesięciu i stara się w bardziej zrównoważony sposób obejmować zarówno kraje w sąsiedztwie

44 *Polska współpraca na rzecz rozwoju. Raport roczny 2005*, Warszawa 2006, s. 6.

45 *Wieloletni program współpracy rozwojowej na lata 2012−2016. Solidarność, demokracja, rozwój*, Warszawa 2012, s. 3.

46 *Strategia polskiej współpracy na rzecz rozwoju. Przyjęta przez Radę Ministrów w dniu 21 października 2003 r.*, Warszawa 2003.

Polski, jak i te o najniższym poziomie rozwoju. Dobrym przykładem podporządkowania pomocy rozwojowej narodowym interesom jest Afganistan. Kraj ten zaczął otrzymywać znaczące wsparcie z Polski wraz z przejęciem odpowiedzialności za prowincję Ghazni przez polski kontyngent wojskowy w 2008 r. i przez lata był beneficjentem dużej części pomocy dwustronnej, natomiast zniknął z listy priorytetów po wycofaniu polskich żołnierzy i zakończeniu misji NATO ISAF w 2014 r.

Tabela 1. Lista krajów priorytetowych polskiej pomocy rozwojowej w latach 2004−2016

2004	Afganistan, Angola, Gruzja, Irak, Mołdowa, Wietnam
2005	Afganistan, Angola, Autonomia Palestyńska, Gruzja, Irak, Mołdowa, Wietnam
2006	Afganistan, Angola, Autonomia Palestyńska, Białoruś, Gruzja, Irak, Mołdowa, Wietnam, Ukraina
2007	Afganistan, Angola, Autonomia Palestyńska, Białoruś, Gruzja, Irak, Mołdowa, Tanzania, Ukraina
2008	Afganistan, Angola, Autonomia Palestyńska, Białoruś, Gruzja, Mołdowa, Tanzania, Ukraina
2009	Afganistan, Angola, Autonomia Palestyńska, Białoruś, Gruzja, Mołdowa, Ukraina
2010−2011	Afganistan, Angola, Armenia, Autonomia Palestyńska, Azerbejdżan, Białoruś, Gruzja, Mołdowa, Ukraina
2012−2015	Afganistan, Armenia, Autonomia Palestyńska, Azerbejdżan, Białoruś, Burundi, Etiopia, Gruzja, Kenia, Kirgistan, Libia, Mołdowa, Ruanda, Somalia, Sudan Południowy, Tadżykistan, Tanzania, Tunezja, Uganda, Ukraina
2016−2020	Autonomia Palestyńska, Białoruś, Etiopia, Gruzja, Kenia, Mjanma, Mołdowa, Senegal, Tanzania, Ukraina

Źródło: oprac. własne na podstawie raportów rocznych polskiej pomocy rozwojowej MSZ w latach 2004−2016

Wiązanie pomocy rozwojowej z celami politycznymi Polski widoczne jest także w wyborze priorytetów tematycznych. Choć jeszcze w strategii z 2003 r. uznawano, że „Podstawowym celem polskiej współpracy rozwojowej jest sprzyjanie osiągnięciu zrównoważonego rozwoju, w tym redukcji ubóstwa, w krajach korzystających z polskiej pomocy", to szybko większy nacisk położono na wspieranie demokracji i transformacji systemowej. Kierunek ten, jako element polityki wschodniej, wzmocniony został w kolejnych latach, zwłaszcza po zmianie rządu w 2005 r. W raporcie MSZ z 2006 r. stwierdzano wprost, że „głównym kierunkiem polskiej pomocy zagranicznej jest wspieranie krajów w okresie transformacji"[47]. Osobisty wkład w uczynienie kwestii demokratyzacyjnych sprawą priorytetową miał w 2007 r. nowy minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski. W strategii z 2011 r. wsparcie demokracji i dzielenie się doświadczeniami transformacji systemowej uznano za główne cele polskiej pomocy i nakazano przeznaczać na te zadania 60−70% środków pomocowych będących w dyspozycji MSZ[48].

47 *Polska współpraca na rzecz rozwoju. Raport roczny 2005...*, s. 5.
48 *Wieloletni program...*

Silne podkreślenie roli wsparcia demokratyzacyjnego wynikało z szeregu przesłanek: przekonania wielu decydentów, że ustrój demokratyczny i wolny rynek są faktycznymi warunkami rozwoju społeczno-gospodarczego państw; doświadczeń Polski z lat dziewięćdziesiątych i wsparcia otrzymywanego w tym zakresie od państw zachodnich; potencjału polskich organizacji pozarządowych itp. Dość powszechne było przekonanie, że Polska ma cenne doświadczenia transformacji, a z racji bliskości kulturowej będzie jej łatwo dzielić się nimi z państwami na Wschodzie. Istnienie stabilnych państw demokratycznych za wschodnimi granicami leżało w strategicznym interesie Warszawy, ale trzeba też odnotować, że działania te były sygnałem „przeciwko określonej potędze kolonialnej – Rosji". Innymi słowy, „kierując pomoc na Ukrainę, Białoruś czy do Gruzji, liczono, że w ten sposób uda się poluźnić związki tych państw z Rosją"[49].

Szybko jednak badacze zaczęli zwracać uwagę, że skupienie się Polski na kwestii transformacji jest mało konkretne, w praktyce marginalne i ostatecznie okazało się raczej mitem niż rzeczywistością[50]. Stopniowe rozczarowanie Arabską Wiosną z 2011 r. spowodowało, że Polska zaczęła przykładać do wsparcia demokracji mniejszą wagę. W aktualnej strategii porzucono sztuczne wyróżnianie dwóch tematów priorytetowych i wskazano sześć szerokich obszarów wsparcia mieszczących się w ramach tradycyjnego celu pomocy rozwojowej, tj. ograniczania ubóstwa. Jednocześnie w ostatnich latach można zauważyć większą gotowość do ekonomizacji pomocy rozwojowej, czyli powiazania jej z interesami gospodarczymi Polski, np. wykorzystania kredytów preferencyjnych do wsparcia polskich firm w wejściu na rynki krajów rozwijających się. Kryzys migracyjny z 2015 r. sprawił też, że Polska znacząco zwiększyła nakłady na pomoc humanitarną w południowym sąsiedztwie Europy.

Ścisłe podporządkowanie współpracy rozwojowej interesom narodowym spowodowało, że Polska nie przyjęła takich samych zasad i priorytetów udzielania ODA, jakie obowiązują w UE i OECD, ale razem z innymi nowymi członkami Unii wykształciła własny model: zamiast walki z ubóstwem priorytetowo traktowała wspieranie demokracji, zamiast kierować pomoc do najbiedniejszych krajów w Afryce czy Azji, koncentrowała się na stosunkowo bardziej zamożnych społeczeństwach swych europejskich sąsiadów. Różne badania pokazywały, że Polska i inne kraje regionu przy wyborze kierunków wsparcia nie biorą pod

49 E. Drążkiewicz-Grodzicka, *Poland...*, s. 58.

50 O. Horký, *The transfer of the Central and Eastern European 'transition experience' to the South. Myth or reality?*, „Perspectives on European Politics and Society" 2012, vol. 13, No. 1, s. 17−32.

uwagę poziomu biedy i potrzeb krajów rozwijających się, zwłaszcza w Afryce[51]. Kolejne przeglądy partnerskie DAC OECD wskazywały, że Warszawa w niedostatecznym stopniu skupia się na pomocy w redukcji ubóstwa[52].

Do zasad efektywności pomocy z *Deklaracji paryskiej* (np. powiazania pomocy z celami krajów rozwijających się), Milenijnych Celów Rozwoju czy *Europejskiego konsensusu ws. rozwoju* odwoływano się w Polsce tylko na papierze. Nadal udzielano tu pomocy wiązanej, lista faktycznych odbiorców polskiego wsparcia często nie pokrywała się z listą krajów priorytetowych, a zapewnienie spójności polityki rozwojowej z innymi aspektami polityki państwa pozostawało odległym celem, podobnie jak większa koncentracja na wymiernych rezultatach działań i lepszym uwzględnieniu potrzeb krajów będących biorcami pomocy[53]. Nigdy nie było też woli politycznej, by wypełnić własne zobowiązania dotyczące zwiększenia finansowania ODA do poziomu 0,17% PKB do 2015 r. W dużej mierze wynikało to z historycznego przeświadczenia klasy politycznej i społeczeństwa, że Polska jest zbyt ubogim krajem, by wspierać państwa rozwijające się, choć jednocześnie Polacy deklarowali zdecydowane poparcie dla działań pomocowych[54].

Podporządkowanie świadczenia pomocy interesom kraju dawcy rodziło zarzuty o zbytnie upolitycznienie tych działań i odejście od ducha międzynarodowej współpracy na tym polu[55]. Według części badaczy świadczy to o płytkiej europeizacji (*shallow Europeanisation*) krajów Europy Środkowej i niskim stopniu przyjęcia przez nie europejskich norm i priorytetów współpracy rozwojowej[56]. Nowsze oceny są mniej krytyczne i wskazują, że przy-

51 B. Szent-Iványi, *Aid allocation of the emerging Central and Eastern European donors*, „Journal of International Relations and Development" 2012, vol. 15, No. 1, s. 65−89; D. Kopiński, *Visegrad countries' development aid to Africa. Beyond the rhetoric*, „Perspectives on European Politics and Society" 2012, vol. 13, No. 1, s. 33−49.

52 *Special peer review of Poland*, Paris 2010; *OECD development co-operation peer reviews: Poland 2017*, Paris 2017.

53 Krytyka ta często padała ze strony polskich organizacji międzynarodowych. Zob. raporty Grupy Zagranica z monitoringu polskiej pomocy z lat 2005−2016. Najnowszy: *Polska współpraca rozwojowa. Raport 2016*, Warszawa 2017.

54 Ogólne poparcie deklarowało w latach 2004−2015 między 63% (w 2004 r.) a 84% badanych (w 2008 r.). W ostatnim roku, w którym przeprowadzono badanie – 2015, spadło ono do 65%. Zob. *Polacy o pomocy rozwojowej. Wyniki badania TNS Polska dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych*, Warszawa 2015.

55 P. Kugiel, *Polska współpraca na rzecz rozwoju w latach 2004−2009*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej" 2010 [wyd. 2011], s. 249−270.

56 S. Lightfoot, *The Europeanisation of international development policies. The case of Central and Eastern European states*, „Europe-Asia Studies" 2010, vol. 62, No. 2, s. 329−350.

woływanie europejskich standardów nigdy nie dotyczyło rzeczywistego i konkretnego członka Unii sprzed 2004 r., ale nieistniejącego idealnego donatora UE[57]. W rzeczywistości wiele starych państw Wspólnoty także nie wypełniało przyjętych zobowiązań co do wielkości czy jakości przekazywanego wsparcia i wykorzystywało pomoc do realizacji swych narodowych interesów. Polska nie odstaje więc często od idealnych norm pomocy rozwojowej UE dużo bardziej niż wiele innych krajów członkowskich. Wypada się tutaj zgodzić z oceną, że jest wręcz „niemal normalnym donatorem"[58].

Co ciekawe, zamiast pełnej internalizacji unijnych zasad udzielania pomocy przez kraje Europy Środkowej można zaobserwować proces odwrotny, tj. ich wpływ na zmianę charakteru działalności pomocowej całej Wspólnoty. To w dużej mierze dzięki Polsce i innym państwom regionu UE uznała za jedną ze swoich specjalizacji wsparcie transformacji (wymienione w Konsensusie z 2006 r. stworzenie *European Transition Compendium* w 2011 r.), w strategii z 2011 r. nadała najwyższy priorytet pomocy dla demokratyzacji (*Agenda for Change*), uruchomiła specjalny program Partnerstwa Wschodniego i oddzielny instrument finansowy na wsparcie tego regionu i w końcu powołała w 2011 r. Europejski Fundusz na rzecz Demokracji. Można zatem postawić tezę, że zamiast europeizacji programów pomocowych nowych członków UE nastąpiła easternizacja współpracy rozwojowej UE[59].

Wnioski

Historia polskiej pomocy rozwojowej jest dużo dłuższa, niż się powszechnie przyjmuje. Przed wstąpieniem do Unii Europejskiej Polska udzielała wsparcia krajom biedniejszym w okresie PRL, a zatem należałoby mówić o niej raczej jako o powracającym donatorze (*re-emerging donor*) niż nowym czy wschodzącym (*new*, *emerging donor*). Okresy PRL i po 2004 r. poprzedzone były czasami (dwudziestolecie międzywojenne i lata dziewięćdziesiąte XX w.), kiedy polskie wsparcie było symboliczne, a z uwagi na uwarunkowania historyczne i trudną sytuację wewnętrzną Polska częściej występowała po pomoc z zagranicy, niż sama jej udzielała. Stawia ją to w ciekawej

57 *Development cooperation of the 'new' EU member states...*, s. 11.

58 L.A. Janulewicz, *An almost normal donor. Polish foreign aid between national preferences and international obligations*, maszynopis pracy doktorskiej, Uniwersytet w Kent, 2016.

59 P. Kugiel, *The development cooperation policies of Visegrad countries. An unrealised potential*, „The Polish Quarterly of International Affairs" 2012, nr 4, s. 120.

pozycji kraju, który przyjmował obie role – dawcy i biorcy wsparcia (czasem nawet jednocześnie) – a zatem może mieć cenne doświadczenie łączące perspektywę obu stron. Analiza danych statystycznych z okresu po drugiej wojnie światowej (PRL oraz III RP przed wstąpieniem do UE i po akcesji) pokazuje jednak, że Polska otrzymała jak dotąd znacznie więcej oficjalnej pomocy rozwojowej, niż sama przekazała jej krajom rozwijającym się[60]. Oznacza to, że argument o potrzebie odwzajemnienia doświadczonej solidarności podawany przez zwolenników aktywności Polski na tym polu wciąż pozostaje aktualny.

Kilkudziesięcioletni okres udzielania przez Polskę wsparcia rozwojowego pozwala lepiej dostrzec pewne trwałe cechy rodzimego podejścia do pomocy i stwierdzić, że więcej jest w nim elementów kontynuacji niż zmiany. Polska pomoc zawsze była funkcją przynależności do określonego bloku polityczno-gospodarczego i wynikającej z tego ideologii, przyjętych zobowiązań i standardów wypracowanych przez sojuszników. O ile po 2004 r. modelowała je przywiązana do świadczenia pomocy Unia Europejska, o tyle w okresie PRL istotne były bliskie związki z ZSRR i przynależność do RWPG. Uwarunkowania te wpływały na kierunki (kraje socjalistyczne w PRL i kraje w Afryce po 2004 r.) i formy udzielanego wsparcia (np. pomoc techniczna w PRL i wsparcie demokracji po 2004 r.). Fakt, że w obu przypadkach udzielanie przez Polskę pomocy zagranicznej bazowało na systemie zewnętrznym, może być argumentem, że jest ona niechętnym donatorem (*reluctant donor*)[61].

Udzielanie pomocy nigdy nie było ważnym i autotelicznym obszarem zewnętrznej aktywności państwa, a raczej kosztem przynależności do określonych ugrupowań i organizacji. Polska robiła to nie dlatego, że chciała wspierać biedniejsze kraje, ale w związku z oczekiwaniami swoich partnerów, dlatego też czyniła na tym polu niewiele więcej niż niezbędne minimum. Potwierdzają to m.in. niewielka skala środków przekazywanych na pomoc dwustronną i niepodejmowanie tematyki pomocy w krajowej debacie publicznej i politycznej.

Polska nie była pasywnym biorcą zasad i priorytetów udzielania pomocy wykształconych przez RWPG czy UE. Wybierała z nich te elementy, które

60 Przytoczone powyżej dane pokazują, że o ile przez piętnaście lat transformacji systemowej (1989−2004) Polska otrzymała 22,8 mld USD, o tyle oficjalna pomoc rozwojowa Polski przez kolejne piętnaście lat od 2004 r. wyniosła dotąd 5,6 mld USD.

61 S. Lightfoot, B. Szent-Iványi, *Reluctant donors? The Europeanization of international development policies and the new member states*, „Journal of Common Market Studies" 2014, vol. 52, No. 6, s. 1257−1272.

najlepiej pasowałyby do jej własnych potrzeb, starając się poszerzać swą niezależność w polityce rozwojowej, a nawet wpłynąć na zmianę kierunków czy zasad świadczenia pomocy zalecanych przez te organizacje.

Z powyższym wiąże się drugi element kontynuacji – podporządkowanie pomocy rozwojowej celom bieżącej polityki zagranicznej i przekonanie, że udzielane wsparcie powinno służyć w pierwszej kolejności interesom donatora. W PRL oznaczało to pragmatyczne skoncentrowanie się na współpracy gospodarczej – sprzedaży towarów, urządzeń i myśli technicznej w zamian za surowce; w III RP większą rolę odegrały motywacje polityczne – wsparcie dla wschodnich sąsiadów, uniezależnianie ich od Rosji czy polityka wizerunkowa i budowa polskiego *soft power*, szczególnie w kontekście promocji wizerunku Polski jako kraju sukcesu transformacji systemowej; ostatnio natomiast pomoc rozwojowa coraz częściej jest elementem wsparcia ekspansji gospodarczej na rynki wschodzące. Jednocześnie ani w okresie PRL, ani po 2004 r. pomoc zagraniczna nie zajmowała ważnego miejsca w polityce zagranicznej państwa polskiego, przez co nie mogła stać się skutecznym narzędziem realizacji zakładanych celów. W obu tych okresach Polska przekazywała na pomoc rozwojową relatywnie niewielkie kwoty, najmniejsze w swoich blokach politycznych w stosunku do wielkości PKB.

Trzecim elementem kontynuacji na poziomie operacyjnym jest wykorzystywanie współcześnie wielu metod wsparcia stosowanych w PRL, np. kredytów rządowych czy pomocy stypendialnej. Nie oznacza to bynajmniej świadomej decyzji o przedłużeniu sprawdzonego modelu pomocy rozwojowej PRL w nowych uwarunkowaniach (*path-dependent approach*)[62]. Wręcz przeciwnie, także w tym zakresie obserwowało się raczej świadome dążenie do odcięcia się od doświadczeń Polski Ludowej, zerwanie z przeszłością oraz niechęć do kontynuacji dawnych kontaktów i współpracy. Pojawiły się za to nowe kierunki wsparcia w Europie Wschodniej i nowe priorytety (pomoc dla demokratyzacji i transformacji). Odcięcie się od polityki pomocowej PRL miało też znaczenie dla konstrukcji nowej tożsamości Polski jako kraju zachodniego, do której nie pasowało nic, co było socjalistyczne i pochodziło sprzed 1989 r. Kontynuacja w obszarze polityki rozwojowej nastąpiła zatem wbrew woli politycznej, niejako automatycznie i nieświadomie, ponieważ w dużej mierze wynikała z obiektywnych uwarunkowań Polski: ograniczonych zasobów

62 B. Szent-Iványi, A. Tétényi, *Transition and foreign aid policies in the Visegrád countries. A path dependent approach*, „Transition Studies Review" 2008, vol. 15, No. 3, s. 573−587.

finansowych, osobowych i organizacyjnych. Redukcja starych długów, udzielanie nowych kredytów czy pomoc stypendialna były stosunkowo najprostszym i dobrze znanym sposobem udzielania wsparcia, przez co Polska mogła się wykazać lepszymi statystykami ODA. Realizacja małych grantów czy projektów prowadzonych przez organizacje pozarządowe możliwa była tam, gdzie III RP miała placówki dyplomatyczne, odziedziczone przecież po PRL. W praktyce więc lista biorców pomocy nowego państwa często pokrywała się z tą z poprzedniego okresu.

Polska pomoc kształtowana była przez stronę podażową, tj. potencjał i możliwości polskich interesariuszy. Nowa forma wsparcia w postaci miękkich projektów realizowanych przez polskie organizacje na wschodzie Europy odpowiada nowym celom politycznym i posiadanym środkom, jednak udział tych działań w całości polskiej pomocy jest niewielki. W miarę zwiększania skali wsparcia i włączania w te działania nowych partnerów, w tym biznesu, Polska może bardziej efektywnie adresować swoją pomoc poza Europę.

Podkreślenie ciągłości polskiej polityki współpracy rozwojowej nie oznacza umniejszania roli nowych elementów i oczywistych postępów. Polska przekazuje dziś na ODA najwięcej środków w swojej historii, przejawiając też bardziej strategiczne, długofalowe i przejrzyste podejście do pomocy rozwojowej niż kiedykolwiek wcześniej. Wprowadzone zostały nowe metody (np. pomoc projektowa) i nowe kierunki udzielania wsparcia (Europa Wschodnia), a rząd przykłada coraz większą wagę do poprawy skuteczności i wpływu polskich projektów. Tworzone przez lata ramy prawne i instytucjonalne nowego systemu udzielania pomocy pozwalają zaś na bardziej aktywne działania Polski na polu międzynarodowej współpracy rozwojowej. Głównym wyzwaniem dla tej sfery działalności państwa pozostaje wciąż niewielka wola polityczna do nadania pomocy rozwojowej większego znaczenia. Podsumowując, można stwierdzić, że Polska jest dziś powracającym, ciągle niechętnym, ale prawie normalnym donatorem. Wypada mieć nadzieję, że w miarę poszerzania pola zainteresowania polskiej polityki zagranicznej pomoc rozwojowa będzie w niej odgrywała coraz większą rolę.

Na zakończenie ostatnia uwaga, dotycząca dalszych badań. O ile aktywność pomocowa Polski po 2004 r. jest coraz lepiej znana i badana na bieżąco, o tyle brakuje współczesnych odideologizowanych i krytycznych opracowań działań podejmowanych na tym polu przez PRL oraz II RP. Na potrzebę dalszych badań pomocy świadczonej przez Polskę socjalistyczną wskazują choćby zasygnalizowane powyżej podobieństwa między postawą PRL

a III RP. Co więcej, badania takie mogą mieć wymiar praktyczny – gospodarczy i polityczny. Mimo upływu lat możliwe jest jeszcze wykorzystanie części kontaktów, doświadczeń i projektów z tamtego okresu do wzmocnienia współczesnej współpracy rozwojowej Polski z krajami partnerskimi. Często wskazanie długiej tradycji pomocy Polski dla krajów w Afryce czy Azji może być bardziej korzystne dla dwustronnych relacji niż odcinanie się od tego okresu. Z kolei okrągła rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości może skłaniać do lepszego zbadania działalności pomocowej w okresie międzywojennym.

Bibliografia

Aid (ODA) disbursements to countries and regions [DAC2a], „OECD.Stat" [online, dostęp: 31.08.2018], dostępny w internecie: <https://stats.oecd.org/Index.aspx?DataSetCode=Table2A>.

Apremont B., *Penetracja krajów bloku radzieckiego na Środkowym Wschodzie i w Południowo-Wschodniej Azji*, „Politique Etrangere" (Paryż) 1956, [przedruk w:] *Zagadnienie pomocy dla krajów gospodarczo słabych: (wybór materiałów)*, „Zeszyt Dokumentacyjny" (PISM) 1956, nr 14 (108).

Bagiński P., *Europejska polityka rozwojowa. Organizacja pomocy Unii Europejskiej dla krajów rozwijających się*, Warszawa 2009.

Bagiński P., *Polityka współpracy rozwojowej Unii Europejskiej w kontekście polskiej prezydencji w Radzie UE w 2011 r. Przewodnik dla posłów i senatorów*, Warszawa 2011.

Bagiński P., *Strategia polskiej współpracy na rzecz rozwoju*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej" 2004.

Bagiński P., *Udział Polski w międzynarodowej współpracy na rzecz rozwoju*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej" 2003.

Bagiński P., Czaplicka K., Szczyciński J., *Międzynarodowa współpraca na rzecz rozwoju. Ewolucja, stan obecny, perspektywy*, Warszawa 2009.

Błaszczyk M.C., *Programy pomocowe Unii Europejskiej dla Polski w latach dziewięćdziesiątych*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej" 2000.

Chilczuk M., *50 lat kształcenia studentów zagranicznych w Polsce*, „Kontakt" 2001, nr 1−2.

Development cooperation of the 'new' EU member states. Beyond Europeanization, ed. O. Horký-Hlucháň, S. Lightfoot, London 2015.

Development co-operation report 1997, Paris 1998, dostępny także w internecie [dostęp: 31.08.2018]: <https://www.oecd-ilibrary.org/docserver/dcr-1997-en.pdf?expires=1544885797&id=id&accname=guest&checksum=535F3F093EE797E6F9A5187D4E687E59>.

Development cooperation report 1999, „The DAC Journal" (Paryż) 2000, vol. 1, No. 1.

Development co-operation report 2018. Joining forces to leave no one behind, Paris 2018.

Drążkiewicz-Grodzicka E., *Poland. Attempts at defining aid by solidarity, democracy and development*, [w:] *Development cooperation of the 'new' EU member states. Beyond Europeanization*, ed. O. Horký-Hlucháň, S. Lightfoot, London 2015.

Fyderek Ł., Jarecka-Stępień K., Kurpiewska-Korbut R., Stępień J., *Wprowadzenie do problematyki pomocy rozwojowej*, Kraków 2010.

Goldman M.I., *Soviet foreign aid*, New York 1967.
Gulcz M., *Kraje rozwijające się a zewnętrzne środki finansowania rozwoju*, Warszawa 1988.
Hart J., *Aid and liberation. A socialist study of aid policies*, London 1973.
Hayter T., *Aid as imperialism*, Harmondsworth 1971.
Horký O., *The transfer of the Central and Eastern European 'transition experience' to the South. Myth or reality?*, „Perspectives on European Politics and SocietJy" 2012, vol. 13, No. 1.
Hunczak T., *Polish colonial ambitions in the inter-war period*, „Slavic Review" 1967, vol. 26, No. 4.
Janulewicz L.A., *An almost normal donor. Polish foreign aid between national preferences and international obligations*, maszynopis pracy doktorskiej, Uniwersytet w Kent, 2016.
Kopiński D., *Pomoc rozwojowa. Teoria i polityka*, Warszawa 2011.
Kopiński D., *Visegrad countries' development aid to Africa. Beyond the rhetoric*, „Perspectives on European Politics and Society" 2012, vol. 13, No. 1.
Kugiel P., *The development cooperation policies of Visegrad countries. An unrealised potential*, „The Polish Quarterly of International Affairs" 2012, nr 4.
Kugiel P., *Polska współpraca na rzecz rozwoju w latach 2004−2009*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej" 2010 [wyd. 2011].
Kwiecień R., *Tożsamość i ciągłość prawnomiędzynarodowa państwa polskiego*, „Państwo i Prawo" 1998, nr 8.
Leszczyński A., *Eksperymenty na biednych. Polityczny, moralny i ekonomiczny spór o to, jak pomagać skutecznie*, Warszawa 2016.
Lightfoot S., *The Europeanisation of international development policies. The case of Central and Eastern European states*, „Europe-Asia Studies" 2010, vol. 62, No. 2.
Lightfoot S., Szent-Iványi B., *Reluctant donors? The Europeanization of international development policies and the new member states*, „Journal of Common Market Studies" 2014, vol. 52, No. 6.
List Ministra Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej Adama Daniela Rotfelda, [w:] *Polska współpraca na rzecz rozwoju. Raport roczny 2004*, Warszawa 2005.
Ners K.J., *Pomoc zagraniczna dla transformacji w Europie Środkowej i Wschodniej. Sześć lat doświadczeń*, „Sprawy Międzynarodowe" 1996, nr 3−4.
OECD development co-operation peer reviews: Poland 2017, Paris 2017.
Polacy o pomocy rozwojowej. Wyniki badania TNS Polska dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Warszawa 2015.
Polska współpraca na rzecz rozwoju. Raport roczny 2005, Warszawa 2006.
Polska współpraca rozwojowa. Raport 2016, Warszawa 2017.
Rybarska M.J., *Pomoc gospodarcza krajów socjalistycznych dla krajów rozwijających się*, „Zeszyty Naukowe – Akademia Ekonomiczna w Krakowie" 1981, nr 147.
Skrzydlewski W.B., *Finansowe problemy międzynarodowej pomocy gospodarczej dla krajów słabo rozwiniętych*, Toruń 1964.
Special peer review of Poland, Paris 2010.
Strategia polskiej współpracy na rzecz rozwoju. Przyjęta przez Radę Ministrów w dniu 21 października 2003 r., Warszawa 2003.
Szent-Iványi B., *Aid allocation of the emerging Central and Eastern European donors*, „Journal of International Relations and Development" 2012, vol. 15, No. 1.
Szent-Iványi B., Tétényi A., *The East-Central European new donors. Mapping capacity building and remaining challenges*, „Journal of International Development" 2013, vol. 25, No. 6.

Szent-Iványi B., Tétényi A., *Transition and foreign aid policies in the Visegrád countries. A path dependent approach*, „Transition Studies Review" 2008, vol. 15, No. 3.

Total flows by donor (ODA+OOF+Private) [DAC1], „OECD.Stat" [online, dostęp: 31.08.2018], dostępny w internecie: <https://stats.oecd.org/Index.aspx?DataSetCode=TABLE1>.

Total official development flows by country and region (ODF), „OECD.Stat" [online], dostępny w internecie [dostęp: 31.08.2018]: <https://stats.oecd.org/Index.aspx?DataSetCode=REF_TOTAL_ODF>.

Unia Europejska i Polska wobec międzynarodowej współpracy na rzecz rozwoju, red. A. Skolimowska, B. Jankowski, Warszawa 2016.

Wieloletni program współpracy rozwojowej na lata 2012−2016. Solidarność, demokracja, rozwój, Warszawa 2012.

Wizimirska B., *Polityka Polski wobec państw Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej" 1992 [wyd. 1994].